

Zofia Śliwianka-Dziurawcowa

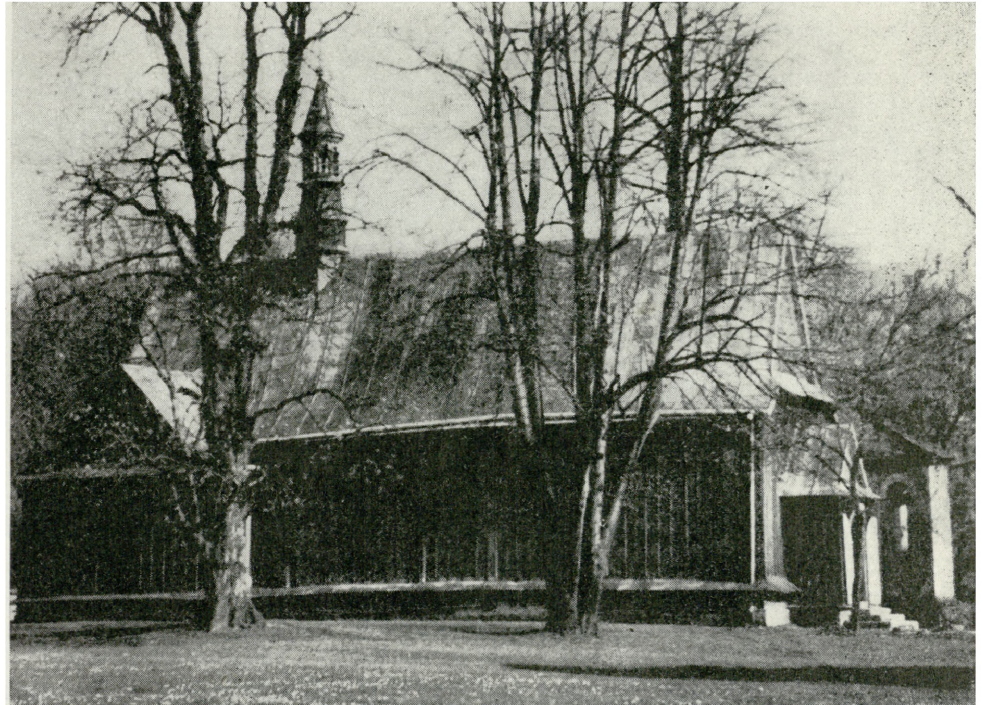
Odkrycie i konserwacja renesansowej polichromii w kościele parafialnym w Polnej (pow. Gorlice)

Ochrona Zabytków 24/1 (92), 35-42

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. Polna pow. Gorlice, kościół par., widok od północy

1. Polna, Gorlice district; parish church as seen from the north

ZOFIA ŚLIWIANKA-DZIURAWCOWA

ODKRYCIE I KONSERWACJA RENESANSOWEJ POLICHROMII W KOŚCIELE PARAFIALNYM W POLNEJ (POW. GORLICE)

W roku 1960 na polecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie przeprowadzono badania w kościele drewnianym w Polnej. Kościół ten nie był wciągnięty do rejestru zabytków, ponieważ już w roku 1898 został opisany jako „budynek nowszy nie typowy. Wewnątrz bez ważnych szczegółów”¹. Robił wrażenie bezstylowego, dla pewności jednak postanowiono wykonać odkrywki, aby sprawdzić, czy nie ma polichromii.

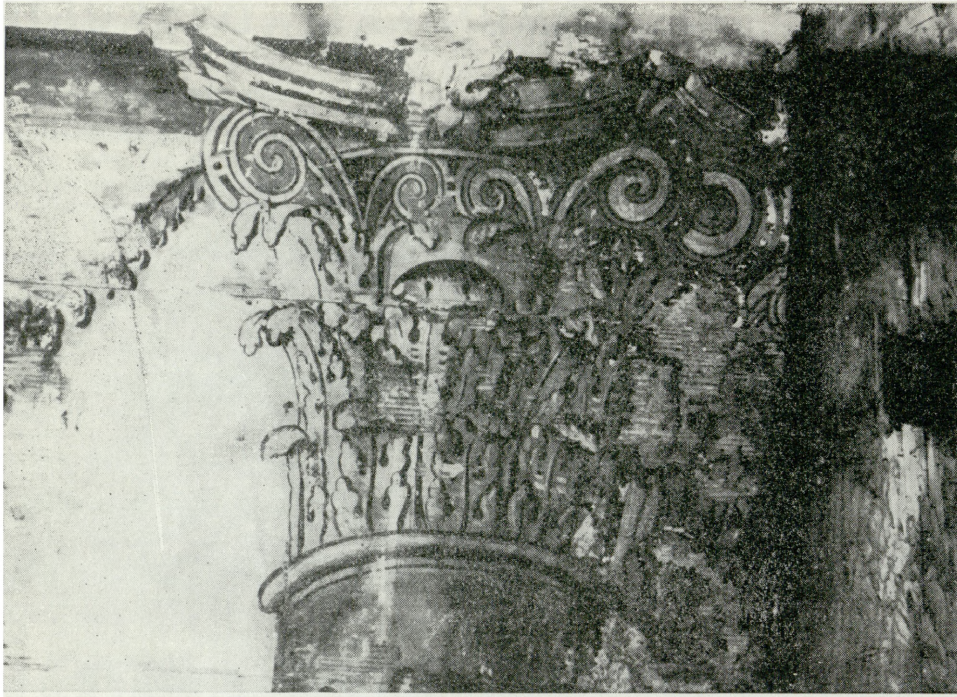
Kościół p.w. św. Andrzeja istniał już za czasów Długosza, o czym mówi wzmianka z datą 1481².

W herbarzu Bonieckiego jako datę jego fundacji wymienia się rok 1397³, co wydaje się bardzo prawdopodobne. Z kroniki kościelnej dowiadujemy się, że w 1900 r. przeprowadzono gruntowny remont kościoła; przedłużono nawet kosztem wieży, likwidując tę ostatnią; tym samym zewnętrzna sylwetka kościoła wydłużyła się nieproporcjonalnie do całości budynku (il. 1). Brak w tym układzie architektonicznym elementu pionowego, jakim jest wieża, sprawia wrażenie bezstylowości budynku. Kościół jest jednonawowy, orientowany. Prezbiterium zamknięte wielobocznie (trzy ścianki). Od półno-

¹ „Teki Grona Kons. Galicji Zach.” t. I. s. 152, 153.

² „Liber Beneficium” t. II s. 254 oraz „Reg. pob. pow. Bieckiego” z 1481 r.

³ „Herbarz Bonieckiego (1899) s. 91; „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego”, t. VIII, 1887, s. 588, 589.



2. Polna, kościół, fragment polichromii z XVIII w.

2. Polna, parish church — fragment of polychromic painting from the 18th century



3. Polna, kościół, fragment sceny „Zmartwychwstania” z polichromii renesansowej, stan po odsłonięciu

3. Polna, parish church — fragment of the scene of “Resurrection” from the Renaissance polychromic painting in its state after its exposure

cy przylega do niego zakrystia z kruchtą (obie drewniane). Od południa jest drugie wejście do nawy przez kruchtę, również drewnianą. Obie te kruchtę wyglądają na przybudówki wzniesione równocześnie z najstarszą częścią kościoła, tj. z prezbiterium i połową obecnej nawy. Ściana zachodnia wraz z kruchtą, głównymi drzwiami, chórem i połową ścian nawy są nowsze, prawdopodobnie dobudowane w 1900 r.

Remont kościoła w 1900 r. nie ograniczył się tylko do przedłużenia go i do likwidacji wieży. Zmodyfikowano także wewnątrz, szalując deskami ściany, prawdopodobnie usunięto deski stropowe polichromowane i założono nowe⁴. W prezbiterium wykonano z desek „fasetę”, która poprzez swój łuk sprawiała, że przejście od stropu do ścian było zaokrąglone, a nie pod kątem prostym. Wycięto oryginalną belkę tęczową, a belki nad nią, pod stropem, obudowano w formie łuku. Prawdopodobnie również wówczas wypilowano malowany siestrzan w prezbiterium, którego końce tkwią w ścianach⁵.

⁴ W czasie zdejmowania szalunku z desek w prezbiterium natrafiono na fragment deski stropowej polichromowanej, przybitej na belkach ściany północnej w celu wypełnienia pustego miejsca pod szalunkiem. Na desce były widoczne fragmenty ornamentu roślinnego.

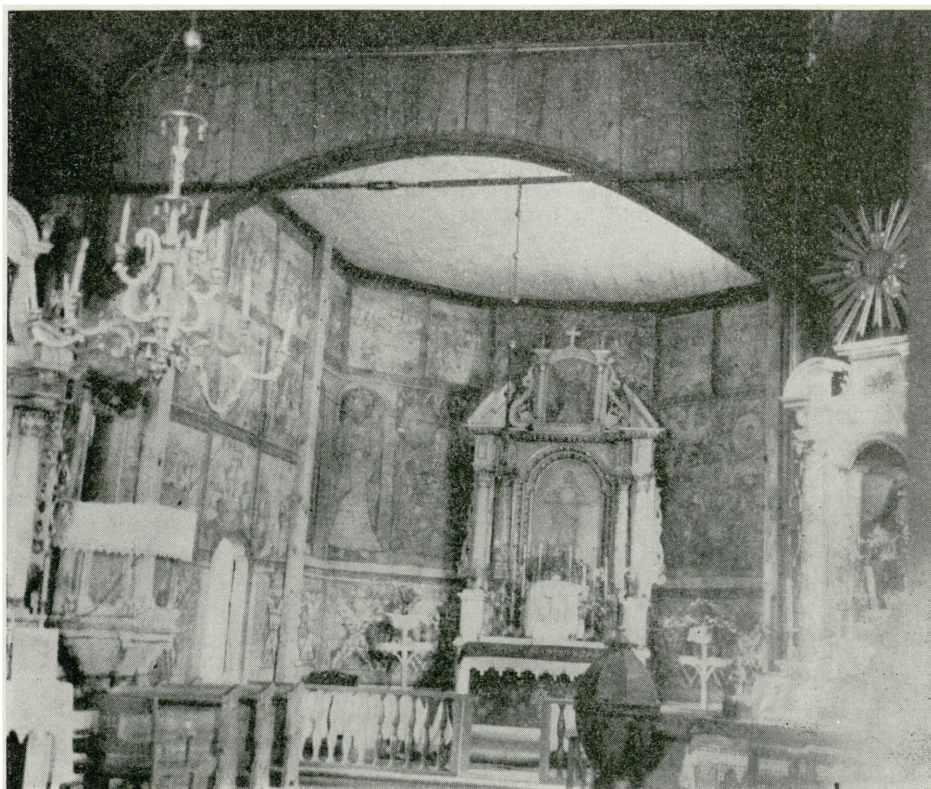
⁵ Siestrzan odszukano na strychu, gdzie — po przepiłowaniu wzdłuż na pół — służy jako krokiew w wiązaniu dachowym. Po zdjęciu desek z łuku tęczy stwierdzono, że zachowały się dwie nie malowane górne belki tęczy, prawdopodobnie ociosane w czasie przebudowy. Dolna belka tęczy, malowana i profilowana (końce tkwią w ścianach) została wycięta.

Obito deskami okna i drzwi starając się wszystkie elementy architektoniczne podporządkować pod jeden szablon. Szalunek z desek wykonano bardzo starannie, deski były strugane, łączone w pionie na wpust, dołem i górą przybite listwą. Szalunek wewnętrzny nie był malowany. Z prezbiterium, na ścianie północnej z prawej strony ołtarza, trzy deski szalunku były przepiłowane w poziomie w formie usko-ku. Tylko tam można się było dostać do belek nie rujnując ścian, w tym więc miejscu zdjęto szalunek w celu dokonania badań polichromii. Po usunięciu desek ukazały się fragmenty malowideł. Koło drzwi do zakrystii także natrafiono na malowidło, a ponadto na małe, późnogo-tyckie okienko zamknięte łukiem w kształcie oślego grzbietu. Po zdjęciu desek w kilku miej-scach ukazały się fragmenty polichromii umoż-liwiający odczytanie całej dekoracji wnętrza, z XVIII w. Głównym elementem tej dekoracji były kanelowane kolumny z głowicami w stylu korynckim (il. 2), u góry powiązane festonami, stojące na podstawie złożonej z prostokątnych kostek. Pomiędzy kolumnami na ścianie pół-nocnej namalowane były prostokątne ślepe okna, ujęte graficznie, z płaską podmalówką. Tło polichromii architektonicznej perłowe, na nim kolumny w kolorze złotego ugru, potrak- towane również linearnie. Stylobat w kolorze złamanej zieleni; rysunek kostek wykonany ciemnym brązem (umbra palona z czernią). Festony w kolorze zielono-popielatym. Pozor- na wypukłość tej dekoracji podkreślona jest

rysunkiem. Okna ślepe, malowane błękitem, z ciemnobłękitnymi drobnymi podziałami.

W czasie badań wstępnych odkryto na ścia- nach 4 warstwy, które w układzie chronolo- gicznym wyglądają następująco: 1) Warstwa kleju roślinnego (krajster z bardzo grubej mą- ki). Resztki tej zaprawy znaleziono w więk- szych ilościach w zagłębieniach drewna, gdzie — wraz z gliną — miała spełniać funkcję kitu. Ta warstwa była niewidoczna pod malo- widłem. 2) Warstwa polichromii temperowej, najstarsza. 3) Warstwa klejówki w kolorze roz- bielonej umbry naturalnej. 4) Warstwa poli- chromii architektonicznej z XVIII w., przysło- nięta szalunkiem z desek. W czasie dalszych badań odkryto pod szalunkiem i przemalówką na ścianie północnej fragmenty polichromii temperowej, najstarszej, o motywach figural- nych i roślinnych. Stwierdzono, że polichromia ta przechodzi w głąb późnogoetyckiego okienka.

Odkrycia te skłoniły do dokładnego zbadania historii kościoła w Polnej. Zwrócono się prze- de wszystkim do źródeł archiwalnych. Odszu- kano w foliale „Tilicans”, znajdującym się w Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, wizytację Jana Januszewskiego z roku 1607, w którym czytamy: *...kościół drewniany... był malowany — na jednej stronie [ścianie — przyp. red.] miał malowaną historię kościoła i sceny Męki Pańskiej na drugiej Sąd Ostatecz- ny. Natomiast wizytacja bpa. Tylickiego z roku*



4. Polna, kościół, pre-
zbiterium z polichromią
renesansową, stan po
konserwacji

4. Polna, parish church
— sanctuary with the
Renaissance polychro-
mic painting in its sta-
te after conservation



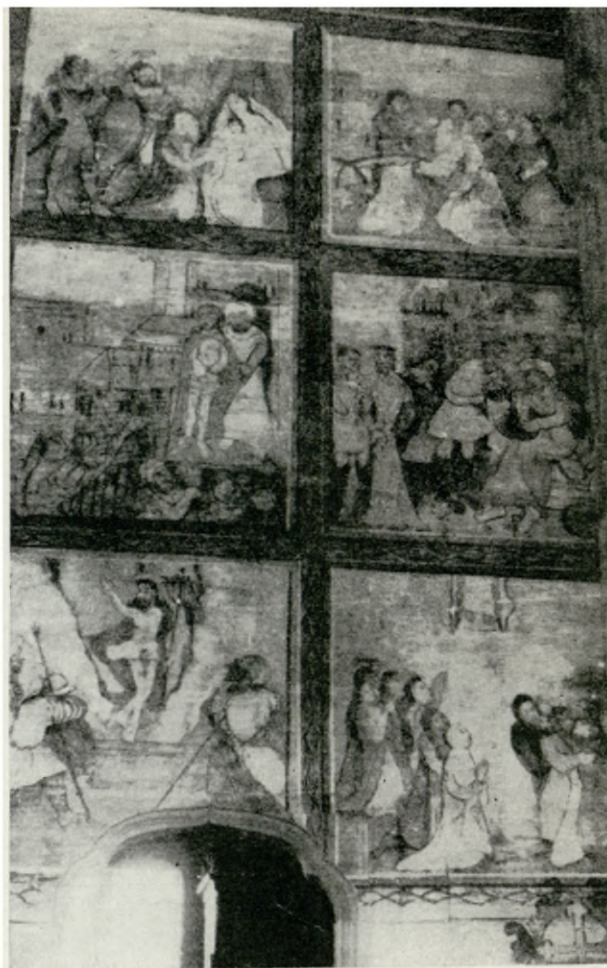
5. Polna, kościół, fragment polichromii renesansowej na północnej ścianie prezbiterium — „Zwiastowanie”, „Narodzenie”, „Biczowanie”, „Cierniem koronowanie”, „Zdjęcie z krzyża” (zniszczone wycięciem drzwi na ambonę), „Złożenie do grobu”, stan po konserwacji

5. Polna, parish church — fragment of the Renaissance polychromic painting on the sanctuary northern wall — „Annunciation”, „Nativity”, „Flagellation”, „Coronation with the crown of thorns”, „Deposition” (damaged through piercing the door aperture leading to pulpit) „Entombment” in the state after conservation

1608 wymienia właściciele wsi i wspomina, że kościół jest drewniany, znacznie większy niż w Wilczyskach i ma ściany wewnątrz okryte malowidłami *histories ecclesiasticis, Pasione Christis et Judici*. Według relacji konserwatorów z końca XIX w. kościół był nowszy i bez ważnych szczegółów.

W czasie dalszych badań należało ustalić, czy polichromia odkryta w prezbiterium jest tą, o której jest mowa w obu wymienionych wizytacjach. W tym celu należało usunąć poli-

⁶ W porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, mgr J. Turem, zdecydowano — ponieważ badania sondażowe na całej powierzchni ścian z prezbiterium wykazały obecność polichromii temperowej



6. Polna, kościół, fragment polichromii renesansowej na północnej ścianie prezbiterium — „Pokłon 3 króli”, „Chrystus w świątyni”, „Chrystus przed Piłatem”, „Piłat umywa ręce”, „Zmartwychwstanie”, „Wniebowstąpienie”, stan po konserwacji

6. Polna, parish church — fragment of the Renaissance polychromic painting on the sanctuary northern wall — „Adoration of Magi”, „Christ in the Temple”, „Christ before Pilate”, „Pilate washing his hands”, „Resurrection”, „Ascension” in the state after conservation

chromię architektoniczną z XVIII w.⁶ Wykonano dokumentację fotograficzną, zdjęcia pomiarowe, z przerysem układu kompozycyjnego, opis stanu zachowania oraz sporządzono kopie kolorystyczne fragmentów malowidła w skali 1:1 (głowice kolumn, girlandy, zacheuszki). W czasie badań okazało się, że polichromia temperowa, podobnie jak klejowa architektoniczna, znajduje się wyłącznie na ścianach. Deski stropowe są nowsze, niepolichromowane. Podobna sytuacja była w nawie z tym, że polichromia na ścianach sięgała do połowy długości

i dostateczny jej stan zachowania — odsłonięcie polichromii, a przed usunięciem polichromii z XVIII w. dokładnie jej zinventaryzowanie.



7. Polna, kościół, fragment polichromii renesansowej w narożniku północnej i wschodniej ściany prezbiterium — „Wjazd do Jerozolimy”, „Ostatnia wieczerza”, „św. Paweł”, „św. Piotr”. Wić roślinna z herbem Gryf, stan po konserwacji

7. Polna, parish church — fragment of the Renaissance polychromic painting within the corner formed by the northern and eastern wall of sanctuary — "Christ arriving to Jerusalem", "The Last Supper", "St. Paul", "St. Peter"; ornamental runner with the coat-of-arms "Gryf" (Griffin) in the state after conservation

obecnych ścian nawy; dalsza część nawy jest nowa. Łączna powierzchnia ścian polichromowanych w prezbiterium wynosi około 54 m².

Przystąpiono do odkrywania polichromii temperowej, znajdującej się bezpośrednio na drewnie. Warstwy leżące na polichromii usuwano wodą deszczową za pomocą miękkiej gąbki lub wacika. Po obydwu stronach ołtarza głównego, na ścianach zamykających prezbiterium, polichromia (przedstawiająca renesansową wić roślinną) w dużych partiach nie była zamalowana, natomiast bardzo silnie zabrudzona. Koloryt prawie nieczytelny, rysunek dobrze zachowany.

Prace konserwatorskie rozpoczęto od usunięcia w całym prezbiterium oszalowania z desek,



8. Polna, kościół, fragment polichromii renesansowej w narożniku południowej i wschodniej ściany prezbiterium — „Pojmanie”, „Chrystus przed Kaifaszem”, „Upadek pod krzyżem”, „Sen Jakuba”, wić roślinna z herbem Trąby

8. Polna, parish church — fragment of the Renaissance polychromic painting within the corner formed by the southern and eastern wall of sanctuary — "Captivation", "Christ before Caiaphas", "Christ falling under the Cross", "Jacob's Dream", ornamental runner with the coat-of-arms "Trąby" (Trumpets)

łącznie z fasetą pod stropem, która przysłaniała malowidło i szpeciła wewnątrz. Wykonano inwentaryzację architektonicznej polichromii z XVIII w. Następnie przystąpiono do usuwania przemalowań wodą deszczową. Odmytą polichromię doczyszczono gumkami chlebowymi i utrwalano 5% emulsją wodną poliocetanu winylu z dodatkiem glikolu propylenowego (CH₃CH/OH/CH₂OH), jako środka odkazającego. Ogółem w całym prezbiterium odkryto trzydzieści obrazów.

Podczas zdejmowania przemalówek zauważono, że polichromia trzymała się dość silnie podłoża. Największe uszkodzenia były na wypukłościach belek. Odnosiło się wrażenie, że polichromia przed nałożeniem nowej warstwy została zszorowana. Zostało to, czego nie można

było zmyć (il. 3). Stan zachowania warstwy malarskiej był bardzo zły (około 50% zniszczeń). Do uszkodzenia polichromii przyczyniło się również zerwanie zetłających pasków tkanin (stare ornaty) i płótna naklejonych na miejscach spoin belek i na sękach drewna. Paski te zerwano przed nałożeniem nowej warstwy polichromii; pozostały tylko ich resztki. Polichromia na ścianie południowej była bardziej zniszczona niż na północnej. Zniszczone były także duże powierzchnie drewna. Po obydwu stronach ołtarza głównego stały ławki kolatorskie — aby je tam pomieścić wyciosano na głębokość 5 cm belki wraz z polichromią. Aby uzupełnić uszkodzoną w tym miejscu lamperię ubytek belki wypełniono deską jodłową. Belki pod sufitem były zaatakowane przez owady, podwaliny natomiast przez grzyb. Belki niszczone przez owady nasyciono z obydwu stron tritoksem. Zabieg wykonano przed usunięciem przemalówki. Podwaliny zaimpregnowano Xylamitem Żeglarskim bezbarwnym. Wypróchniałe podwaliny (dwie belki) od strony zakrystii, podmurowane już dawniej cegłą, wyrównano i założono grubą deską modrzewiową. Po odsłonięciu desek na odrzwiach do zakrystii i na oknach okazało się, że polichromowane okna o wykroju późnogotyckim (ośli grzbiec) są zniszczone przez wyrąbanie. W czasie konserwacji odkryto dodatkowo dwa okna — jedno maleńkie do zakrystii, drugie duże za głównym ołtarzem (obecnie przysłonięte szalunkiem od zewnątrz i wypełnione belkami). Zniszczenia w oknach usunięto przez uzupełnienie ubytków nowym drewnem i wypunktowano.

Po zdjęciu przemalówek, zabezpieczeniu drewna i uzupełnieniu ubytków przystąpiono do zaklejania szpar między belkami paskami spranego lnianego płótna. Przed punktowaniem paski płótna zagruntowano zaprawą klejowo-kredową z niewielkim dodatkiem fenolu. Następnie przystąpiono do punktowania i częściowej rekonstrukcji polichromii. Do punktowania użyto farb w proszku ucieranych z wodą, a następnie łączonych ze spoiwem temperowym, jajowym. Przyjęto system punktowania kreską, zgodnie z kierunkiem słoików drewna czyli poziomo. Przy rekonstrukcji starano się maksymalnie wydobyć stan pierwotny. Odczytano i odtworzono raport ornamentu roślinnego na lamperii, który następnie został powtórzony zgodnie z ocalałymi resztkami autentycznego. Kompozycje figuralne na ścianie południowej i wschodniej były pozbawione koloru; czytelny był (po zmoczeniu belek) tylko rysunek oraz kolory biały i czerwony. Kolor czerwony połączył się chemicznie z przemalówką i na powierzchni tworzył warstwę zielonkawobiałą. Nalot ten można było usunąć z farby tylko mechanicznie. Analiza chemiczna barwników wykazała, że były one pochodzenia mineralnego i organicznego (czerń).

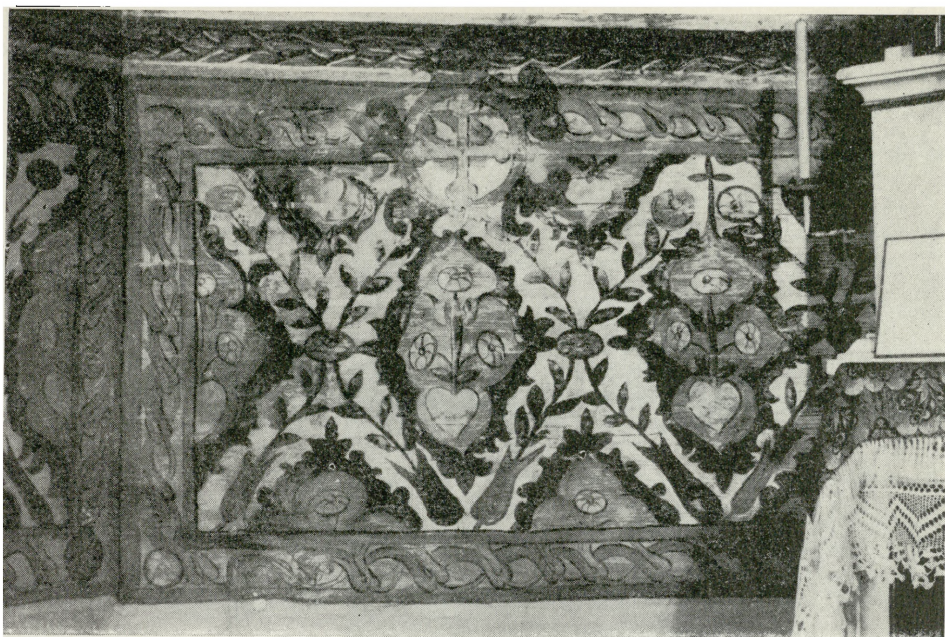
Prace konserwatorskie przebiegały w dwóch etapach: w pierwszym przeprowadzono badania i konserwację polichromii prezbiterium (il. 4), w drugim — konserwację i rekonstrukcję polichromii w nawie oraz na stropach.

Po zakończeniu konserwacji polichromii na ścianach prezbiterium wyłonił się problem uporządkowania wnętrza, ponieważ strop był z surowych desek, wobec czego nie nadawał się do ekspozycji. W pierwszej fazie, w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, założono strop zaprawą klejowo-kredową w kolorze zbliżonym do koloru tła ścian. W ten sposób zamknięto pierwszy etap prac konserwatorskich, których wynikiem było odsłonięcie polichromii z typu tzw. „Biblia Pauperum”, składającej się z trzdziestu kompozycji. Na ścianie północnej zakomponowane są one w trzech pasach. Są to prostokąty zbliżone do kwadratu, zamknięte ramką z ornamentem w formie listków łuskowato zachodzących na siebie, w miejscach przecięć związane kwiatkiem. W ramach tych umieszczone są sceny z życia Chrystusa i sceny Męki Pańskiej (il. il. 5, 6). Z lewej strony ołtarza między drzwiami do zakrystii namalowane są duże (na wysokość dwóch pasów) postacie św. Piotra i Pawła (il. 7). Ściana wschodnia ozdobiona jest ornamentem roślinnym (wić) i herbami fundatorów. Pod stropem znajdują się sceny z Męki Pańskiej, dołem — lamperia z motywami roślinnymi (il. il. 8, 9). Ściana południowa nie mogła być tak zakomponowana jak północna, ponieważ są w niej wycięte dwa okna. Górą przebiega pas przedstawień Meki Pańskiej. Bliżej ołtarza jest kompozycja (średniej wielkości w stosunku do innych) „Upadek pod Krzyżem”, pod nią „Sen Jakuba” (il. 8). Między oknami scena o treści nieczytelnej (dwie postacie), a dalej trzy postacie, treść także nieczytelna. Pod oknami kompozycja o wydłużonym kształcie przedstawiająca postać (sylwetka) opartą na lasce i dziecko (amorek) bawiące się grzechotką: w tle dwie litery duże S A (prawdopodobnie oznaczające św. Augustyna lub też sygnatura autora polichromii). Poza tymi literami jest jeszcze słowo „plena” na scenie „Zwiastowania” i duża litera G nad herbem Gryf. Ostatnią kompozycją w prezbiterium, patrząc od lewej strony ściany północnej, jest rycerz klęczący przed Bogiem Ojcem wyłaniającym się z chmur. Polichromia, pierwotnie bardzo kolorowa (jak wynika z resztek — cynober, grynszpan, biel ołowiowa, umbra naturalna, umbra palona, żółta, chromowa, ultramaryna, zielon szmaragdowa, czern i ugier), była dobra technicznie i pięknie namalowana, warto więc było — pomimo tak wielkich zniszczeń — zakonserwować ją. Obecnie ze względu na duże ubytki kolorysty jej nie jest aż tak intensywny, niemniej jest wystarczająco czytelny.

Resztki polichromii temperowej na północnej ścianie nawy okazały się absolutnie nie do od-

9. Polna, kościół, fragment lamperii z ornamentem roślinnym w prezbiterium, stan po konserwacji

9. Polna, parish church — fragment of the sanctuary wainscot with ornamental runners in the state after conservation



czytania. Odkrywki wykonano w taki sposób, by nie uszkodzić zasadniczych elementów polichromii z XVIII w. Strop w nawie, podobnie jak w prezbiterium, był połączony ze ścianami zaokrągloną fasetą przechodzącą w wąskie zaskrzynienie. Pod zaskrzynieniem była także faseta przystaniająca malowidło. W narożnikach, gdzie prezbiterium łączy się z nawą, był przeprowadzony ściąg metalowy wiążący kościół na szerokość. Na skutek obniżenia się podwaliny, czy też z jakiś innych przyczyn ściąg ten przebiegał nie w poziomie, ale z różnicą około 20 cm w jednym narożniku.

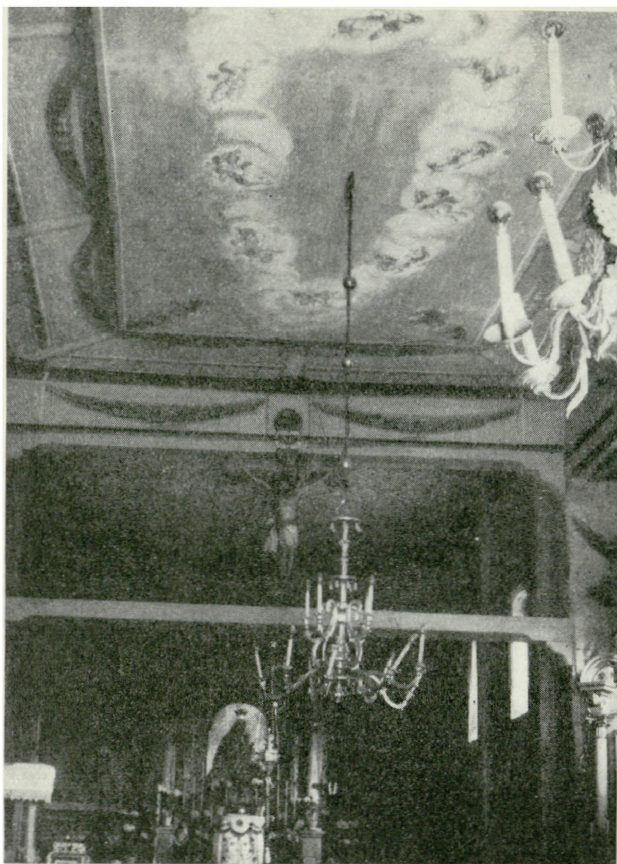
W porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków postanowiono usunąć szalunek z całej nawy i zrekonstruować polichromię w nawie według polichromii z XVIII w. Przedstawiono dwie wersje projektu rekonstrukcji stropu w prezbiterium i w nawie. Jedna wersja — to całkowicie nowoczesne rozwiązanie kompozycyjne, druga — nawiązanie do epoki i do poszczególnych motywów istniejących polichromii. Ostatecznie zatwierdzono projekt, w którym w prezbiterium na stropie powtórzone zmniejszony raport ornamentu roślinnego z lamperii, unikając wprowadzania nowych elementów dekoracyjnych. W nawie natomiast postanowiono zakonserwować istniejącą polichromię z XVIII w., a na reszcie ścian powtórzyć malowidło architektoniczne wraz z zachęszkami⁷. W ten sposób rozbije się wydłużoną płaszczyznę ścian. Na stropie wykorzy-

stano także zasadnicze elementy dekoracyjne ze ścian, z których utworzono iluzjonistyczne malowidło architektoniczne z widokiem na otwarte niebo z chmurami i puttami. W ten sposób uzyskano polichromię, w której jedyne elementy dodane do kompozycji były geometryczne kasetony pod zaskrzynieniem, cztery wazony z kwiatami i putta (il. 10). Jednakże harmonijna całość tej kompozycji została zachwiana przez fakt, że na ścianie południowej, nad wejściem do kruchty, znaleziono resztki polichromii z XVI w., możliwe do odczytania — scena ścięcia św. Jana. Polichromię tę zrekonstruowano.

Oprócz prac przy polichromii spowodowano jeszcze inne zmiany w kościele. Wiszący krzyż ściąg metalowy wzmocniono, osadzono na nowo w miejscu pierwotnej tęczycy i obudowano modrzewiowymi deskami z odpowiednim profilem; na nim umieszczono krucyfiks, wiszący dotychczas na bocznej ścianie (il. 10). Renesansowa polichromia w kościele w Polnej odpowiada w pełni opisom zawartym w wizytacjach z roku 1607 i 1608. Ma ponadto dodatkowe elementy dekoracyjne pozwalające na datowanie: w wiciach ornamentu roślinnego z prawej strony ołtarza znajduje się herb Gryf (nad nim duża litera G), z lewej herb Trąby. Herby te pozwoliły na odszukanie w archiwaliach wzmianki, że od roku 1481—1561 wieś Polna była własnością Szymona Gładysza pisarza grodzkiego i spiskiego, herbu Gryf, żonatego

⁷ Połowa ścian była z niestruganych belek wymagających dodatkowej obróbki na ścianie; podobnie było z belkami zaskrzynienia. W ścianach były w kilku

miejskach dziury na wylot, a porażone przez grzyby belki wymagały impregnacji. Wszystkie te uszkodzenia w czasie prac konserwatorskich zostały usunięte.



10. Polna, kościół, stropy w nawie i prezbiterium, stan po zakończeniu prac konserwatorskich

10. Polna, parish church — ceilings in the nave and sanctuary in their state on completion of conservation

⁸ „Herbarz” Bonieckiego, s. 91.

⁹ „Katalog Zabytków Sztuki” w Polsce, t. I, woj. krakowskie, z. 10, s. 29.

¹⁰ Omawianą polichromię odkryła autorka niniejszego komunikatu, która również przeprowadziła kon-

z Elżbietą z Jordanów herbu Trąby. Rodzina Gładyszów była w posiadaniu tej wsi do roku 1608; jej ostatnim właścicielem był Mikołaj Gładysz.⁸

Do najbliższych analogii tej polichromii można zaliczyć polichromię w kościele parafialnym w Przydonicy, pow. Nowy Sącz⁹. Pod względem kompozycyjnym, formalnym i treściowym są one tak bliskie, że można by przypuszczać, iż wyszły spod jednej ręki. Ponadto malarska dekoracja drzwi z herbami Gierałt i Gryf z datą 1527 wnosi dodatkowe powiązania. Także szczegóły architektoniczne tych dwóch kościołów są podobne (nadokienniki i odrzwia wycięte w kształcie oślego grzbietu). Polichromia w Polnej ma też widoczne związki z polichromią w kaplicy cmentarnej w Moszczenicy, a także — pod względem tematycznym i kompozycyjnym — z polichromią kościoła w Binarowej, o wiele późniejszą, datowaną na rok 1650.

Biorąc pod uwagę dane historyczne i analogie należy przypuszczać, że polichromia w prezbiterium kościoła w Polnej wykonana została przed 1607 r., w okresie kiedy właścicielem wsi był Szymon Gładysz, względnie jego syn, który mógł dla upamiętnienia swoich rodziców umieścić ich herby jako motyw centralny w ornamencie przy ołtarzu¹⁰.

mgr Zofia Sliwianka-Dziurawcowa
Muzeum Okręgowe
Rzeszów

serwację. Do sprawnego przeprowadzenia badań i prac konserwatorskich przyczyniła się w dużym stopniu postawa nieżyjącego już ks. Jana Zięby, proboszcza w Polnej, który dołożył wszelkich starań, aby konserwację polichromii doprowadzić do końca.

DISCLOSURE AND CONSERVATION OF A RENAISSANCE POLYCHROMIC PAINTING IN THE PARISH CHURCH AT POLNA, GORLICE DISTRICT

In a seemingly styleless (seriously deformed by reconstructions) wooden church at Polna under boards of the wall planking architectural paintings of medium-class, coming from the 18th century have been found. However, in the sanctuary under the above paintings some thirty high-class paintings have been discovered dating as far back as to the 16th century most of them depicting the scenes from the

life and passion of Christ. On completion of a full scientific survey of the damaged 18th century paintings they were removed from the sanctuary and the Renaissance paintings have been disclosed and subjected to conservation. In the nave, where the 16th century paintings are preserved in the relic form only, the classical decoration has been left.